

Sygn. akt I C 411/17-upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017r.

**Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny
w składzie:**

Przewodniczący: SSR Rafał Hevler

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Cięciwa - Ziemiak

po rozpoznaniu w dniu 07 listopada 2017r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. (...)

przeciwko M. K.

o zapłatę

I. oddala powództwo w całości;

**II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 900,00 zł (dziewięćset 00/100 złotych)
tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**III. wydatkami poniesionymi tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w
Nowym Sączu) obciążyć Skarb Państwa.**

Sygn. akt I C 411/17-upr.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 listopada 2017r.

Strona powodowa R. (...) z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. K. o zapłatę kwoty 1.564,46 zł oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k.1-3 i 13-17).

W uzasadnieniu żądania pozwu strona powodowa podniosła, iż na podstawie umowy cesji z dnia 06 września 2016r. nabyła wierzytelność w stosunku do pozwanego od (...) S.A z siedzibą w W. z tytułu świadczonych przez tę spółkę na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych. Pozwany zawarł bowiem z wierzycielem pierwotnym umowę o świadczenie umów usług telekomunikacyjnych. Całkowite zadłużenie z powyższego tytułu wynosi 1.564,46 zł na którą składały się należność główna wynikają z sumy wartości niezapłaconych faktur oraz not księgowych, z tym że przedmiot żądania jest ograniczony do należności głównej i stanowi konsekwencję nieprawidłowego działania systemu (...). Pozwany pomimo zawarcia umowy abonenckiej i korzystania ze świadczonych na jej podstawie usług zaprzestał regulowania zobowiązań na rzecz wierzyciela pierwotnego, co skutkowało zawieszeniem świadczonych usług i naliczeniem pozwanemu umówionej kwoty. Wezwanemu z dnia 21 października powód wezwał pozwanego do dobrowolnej spłaty przeterminowanej należności. Pomimo wezwania do zapłaty pozwany do dnia wniesienia pozwu nie zapłacił całości należności.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie Wydział VI Cywilny na podstawie postanowienia z dnia 29 grudnia 2016r. przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi Rejonowemu (k.4).

W uwzględnieniu żądania pozwu w dniu 27 lutego 2017r. został wydany przez RSR tut. Sądu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k.35).

Pozwany M. K. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 900 zł (k.37-40).

Pozwany zakwestionował wszystkie twierdzenia pozwu za wyjątkiem wyraźnie przyznanych. W pierwszej kolejności podniósł, że nigdy nie zawierał umowy o świadczenie usług ani z pierwotnym wierzycielem, ani z pozwanym. Okoliczności tej powód nie wykazał, a zatem nie przysługuje mu roszczenie o zapłatę od pozwanego. Strona powodowa nie przedstawiła bowiem poza umową sprzedaży wierzytelności z dnia 1 sierpnia 2016r. oraz niepoświadczona za zgodność z oryginałem fotokopią wykazu wierzytelności żadnych innych dowodów na poparcie swojego roszczenia, do czego była zobligowana zgodnie z treścią art. 6 k.c., w szczególności wbrew twierdzeniom do pozwu nie dołączyła żadnych dokumentów księgowych, z których wynikałoby zadłużenie pozwanego wobec strony powodowej. Dlatego strona powodowa nie wykazała ani wysokości ani choćby faktu istnienia zobowiązania pozwanego wobec powoda, a wszelkie próby złożenia w sprawie dowodów w w/wym okoliczności uznać będzie przy tym za spóźnione. Z ostrożności procesowej wskazał ponadto, że próba zastąpienia przez powoda dowodów poprzez zobowiązanie w trybie art. 248 § 1 k.p.c. jest niedopuszczalna.

W piśmie z dnia 07 czerwca 2017r. pozwany przyznał jedynie, że zawarł umowę z pierwotnym wierzycielem, natomiast w pozostałym zakresie w toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany M. K. z (...) S.A z siedzibą w W. z umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

(niesporne)

Strona powodowa w dniu 06 września 2016r. zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem były wierzytelności pieniężne ujawnione w wykazie wierzytelności, stanowiącej załącznik do tejże umowy.

W dniu 10 maja 2017r. strona powodowa R. (...)z siedzibą w K. sporządziła dokument stanowiący wyciąg z listy dłużników, w którym wskazano, iż zadłużenie pozwanego z tytułu wiążącej go z pierwotnym wierzycielem umowy zawartej z pierwotnym wierzycielem na dzień umowy cesji kwotę 1.564,46. W wyciągu tym przedstawiono wykaz dokumentów księgowych dotyczących zadłużenia pozwanej.

(**dowody** : odpis umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 06 września 2016r. k.61-67; odpis wyciąg z listy dłużników z 10 maja 2017r. k.68)

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się jedynie częściowo na dokumentach przedstawionych przez stronę powodową.

Strona powodowa nie przedstawiła umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, która byłaby podstawą zobowiązania pozwanej, nie wykazała również kiedy roszczenie miałyby się stać się wymagalne. Dowód w tym zakresie ciążył na stronie powodowej.

Strona powodowa nie przedstawiła także dowodu na datę wymagalności roszczenia, w związku z tym brak było możliwości zweryfikowania prawidłowości wyliczenia zarówno kwoty głównej, jak i odsetek.

Sąd nie uwzględnił również wniosku strony powodowej o zwrócenie się w trybie art. 248 § 1 k.p.c. do wierzyciela pierwotnego o oryginały dokumentów źródłowych, obrazujących wszystkie obciążenia finansowe pozwanej, jak i dokonane przez pozwaną wpłaty oraz obrazujące sposób naliczania kary umownej uznając, że w polskim systemie prawnym w razie istnienia sporu cywilnego między stronami obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na stronie, która z tego tytułu wywodzi skutki prawne, a nie na organie rozstrzygającym spór.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W ocenie Sądu powództwo było niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na niewykazanie wysokości należnego stronie powodowej roszczenia.

W niniejszej sprawie, niesporne było jedynie, że pozwany M. K. zawarł z wierzycielem pierwotnym (...) S.A z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Sporne zaś było zarówno istnienie zobowiązania pozwanej, wysokość tego zobowiązania, a także legitymacja czynna strony powodowej.

Strony ponoszą skutki niewykazania okoliczności na których opierają swoje żądanie. Przepis art. 6 k.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesowym rozwinięciem tej zasady jest przepis art. 3 k.p.c. stanowiący, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody oraz art. 232 k.p.c. z którego wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Warunkiem skutecznego dochodzenia roszczeń przez nabywcę wierzytelności jest wykazanie, że wierzytelność ta istniała i przysługiwała zbywcy wierzytelności (czy też pierwotnemu wierzycielowi) w określonej wysokości. Ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na powodzie. Tymczasem przedstawiona przez stronę powodową dokumentacja nie potwierdza istnienia po jej stronie wierzytelności wobec pozwanego. Do akt sprawy strona powodowa przedłożyła jedynie dokumenty w postaci umowy sprzedaży wierzytelności, wyciągu z listy wierzytelności. Strona powodowa nie przedstawiła jednak dokumentów będących podstawą sporządzenia rozliczenia oraz postanowień warunków umowy dotyczących rozwiązania z pozwaną przez pierwotnego wierzyciela umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Nie wykazała także by pierwotny wierzyciel zasadnie rozwiązał z pozwaną umowę, z uwagi na okoliczność iż pozwany posiadał zaległości z tytułu umowy z wierzycielem pierwotnym, a w związku z tym, by zasadnie została naliczona pozwanemu kara umowna. Przedstawione do akt sprawy przez stronę powodową, kopie dokumentów w postaci umowy wierzyciela pierwotnego z pozwanym, niezapłaconych przez niego faktur i wezwania do zapłaty nie mogą stanowić dowodu w sprawie, gdyż nie zostały one podpisane przez osoby do tego upoważnione, co więcej nie stanowią one odpisów, a są jedynie kserokopiami faktur, które – w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu – są pozbawione mocy dowodowej.

Przedłożone do akt sprawy przez stronę powodową dokumenty w żaden sposób nie potwierdzają okoliczności by stronie powodowej wobec pozwanego przysługiwało dochodzone pozwem roszczenie. Nadmienić należy iż strona inicjująca postępowanie sądowe winna przedłożyć dokumenty na poparcie swoich twierdzeń. Nie jest bowiem rolą Sądu gromadzenie dowodów na potwierdzenie twierdzeń stron. Dlatego też sąd nie uwzględnił wniosku o zwrócenie się przez Sąd – w trybie art. 248 § 1 k.p.c. – do wierzyciela pierwotnego o oryginały dokumentów źródłowych, obrazujących wszystkie obciążenia finansowe pozwanego, jak i dokonane przez pozwanego wpłaty oraz obrazujące sposób naliczania kary umownej kierując w tym zakresie wezwania do pełnomocnika strony powodowej. Co więcej, należało wskazać należy iż strona powoda jest podmiotem profesjonalnym zajmującym się obrotem wierzytelnościami zawierając umowę przelewu wierzytelności winna w sposób odpowiedni zadbać o swoje interesy i domagać się od zbywcy wierzytelności wszelkich stosownych dokumentów potwierdzających istnienie i wymagalność wierzytelności

będących przedmiotem umowy cesji. Należy tutaj zaznaczyć, że w umowie cesji wierzytelności zbywca zobowiązał się na wniosek nabywcy do przekazywania dokumentacji potwierdzających wierzytelność. Zatem skoro zgodnie z umową cesji nabywca (strona powodowa) ma prawo żądania przedstawienia mu przez wierzyciela pierwotnego dokumentacji, to powód nie może żądać by to sąd zwracał o udzielenie tych dokumentów bo stanowiłoby to naruszenie rozkładu ciężaru dowodu i wyręczenie profesjonalisty w obrocie wierzytelnościami w wykonaniu procesowego obowiązku dostarczenia całego materiału dowodowego niezbędnego do wykazania roszczenia. Ponadto strona powodowa nie wykazała by zbywca odmówił wydania dokumentacji. Jedynie na marginesie można wskazać, że występujący na drogę sądową ma obowiązek należycie przygotować się do procesu i zgromadzić odpowiednie dokumenty, które jak wynika z umowy cesji może uzyskać od zbywcy. Ryzyko zaniechania odpowiedniego zabezpieczenia swoich interesów winno obciążać zatem stronę powodową. W związku z tym nieprzedstawienie przez stronę powodową dokumentów należy potraktować jako zaniedbanie i niedochowanie obowiązku z art. 6 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w pkt I wyroku, na podstawie powołanych przepisów.

O kosztach procesu, Sąd orzekł w oparciu o dyspozycję art. 98 k.p.c. – zgodnie z zasadą ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu – pkt II wyroku, z tymże wydatkami poniesionymi tymczasowo ze środków Skarbu Państwa obciążył Skarb Państwa o czym orzekł w pkt. III wyroku.

Sygn. akt I C 411-17-upr.

Z)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)